



UNIWERSYTET KARDYNAŁA STEFANA WYSZYŃSKIEGO w WARSZAWIE

Ks. prof. dr hab. Jan Kazimierz Przybyłowski

Kierownik Katedry Teologii Pastoralnej i Nauk Pomocniczych

ul. Dewajtis 5, 01-815 Warszawa – tel. +48 607758110, e-mail: jkp6@wp.pl

RECENZJA ROZPRAWY DOKTORSKIEJ

Ks. Tomasz Kupiec

*Duszpasterstwo w parafii Tarnów-Mościce
na tle przemian społecznych, kulturowych i religijnych w latach 1939-2014*

Tarnów 2021

Rozprawa doktorska napisana pod kierunkiem ks. dr hab. Ireneusza Stolarczyka, prof. UPJPII w Katedrze Teologii Praktycznej, Prawa Kanonicznego i Pedagogiki WTST

Ks. mgr lic. Tomasz Kupiec podjął się realizacji badań interdyscyplinarnych na temat duszpasterstwa w parafii Tarnów-Mościce. Dzięki jego pracy, po wielu wcześniejszych publikacjach „częstkowych” innych badaczy (*Wstęp*, s. 33), mieszkańcy tej „małej ojczyzny” otrzymują dzieło całościowo ukazujące „wielkość” ludzi, „bogactwo” dzieła duszpasterskiego i „atrakcyjność” miejsca jednej z parafii tarnowskich.

Doktorant dokonał najpierw rzetelnej kwerendy źródeł i opracowań historycznych z lat 1939-2014, przeprowadził badania z obszaru katolickiej nauki społecznej analizując przemiany społeczne, kulturowe i religijne, a przede wszystkim zmierzył się z metodologią teologii pastoralnej, gdyż głównym problemem badawczym jest „duszpasterstwo”.

Tytuł pracy i problem badawczy

Efektorem przeprowadzonych prac badawczych jest rozprawa doktorska, która należy do szeroko rozumianej teologii pastoralnej z historią Kościoła w Diecezji Tarnowskiej w tle. W perspektywie pastoralnej historia to nie tylko przeszłość, które przeminęła, ale to przede wszystkim ponadczasowość Prawdy objawionej i ciągłość Tradycji, które pozwalają Kościołowi w każdym czasie i w zmieniających się uwarunkowaniach „zewnętrznych” realizować misję zbawczą. Jan Paweł II wskazał na nową „optykę” pastoralnej wizji twierdząc, że to człowiek jest drogą Kościoła, która prowadzi niejako u podstawy tych wszystkich dróg, jakimi Kościół kroczyć powinien, ponieważ każdy człowiek został odkupiony przez Chrystusa i z każdym człowiekiem Chrystus jest w jakiś sposób zjednoczony, nawet gdyby człowiek nie zdawał sobie z tego sprawy (Encyklika *Redemptor hominis*, 14).

Ponieważ to człowiek jest drogą codziennego życia i doświadczenia, posłannictwa i trudów opieki pastoralnej, dlatego Kościół naszej epoki musi być wciąż na nowo świadomy jego „sytuacji”, to znaczy świadomy równocześnie jego możliwości, które wciąż na nowo się ukierunkowują i w ten sposób ujawniają, ale musi być równocześnie świadomy zagrożeń i tego wszystkiego, co jest przeciwne prawdziwej godności człowieka (Encyklika *Redemptor hominis*, 14). Ks. Tomasz Kupiec, w swojej rozprawie doktorskiej, wyszedł naprzeciw tej wizji duszpasterstwa i szczegółowo przedstawił sytuację parafian „mościckich” w czasach współczesnych, „historycznie” naznaczonych skutkami transformacji ustrojowej w Polsce.

Począwszy od roku 1989 doprowadziła ona do bardzo wielu pozytywnych przemian społeczno-kulturowych, ekonomiczno-gospodarczych, a przede wszystkim przez transpozycję partyjną zmieniła scenę polityczną w Polsce. Zmierzając do stworzenia fundamentów państwa opartych na demokracji obywatelskiej, społeczeństwo polskie podlega również naturalnemu procesowi sekularyzacji, ale niestety również doświadcza skutków sekularyzmu ideologicznego, którego objawy wyraźnie widać w krajach Zachodu; jest to związane z poprawnością polityczną, kreowaniem społeczeństwa wielokulturowego (*multikulti*), masowym zjawiskiem migracji z krajów islamskich do Europy, budowaniem społeczeństwa laickiego, odchodzeniem od kultury, moralności i całego dziedzictwa chrześcijańskiego.

Temu okresowi historii najnowszej ks. mgr lic. Tomasz Kupiec poświęca w rozprawie doktorskiej trzy rozdziały (VI-VIII, ss. 295-474). Jednak dla współczesnych parafian „mościckich” czas teraźniejszy ma tę przewagę nad przeszłością, że jest to „ich” czas, dlatego ta wiedza jest najbliższa ich codzienności życia religijnego i jest najbardziej przydatna do wypełniania powołania chrześcijańskiego i egzystencjalnego w świecie. Należy jednak zaznaczyć, że według starożytnej maksymy historia najdawniejsza, jak i najnowsza może być nauczycielką życia (*historia est magistra vitae*). Z tej racji pastoralne badania historyczne

powinny zajmować się nie tylko przeszłością, ale też teraźniejszością i przyszłością, gdyż każdy czas wybiega w przyszłość, a dla chrześcijan w czasie ziemskim kryje się wieczność. Dlatego w teologii pastoralnej należy także uwzględnić prawdę, że dla Boga wszystkie chwile czasu są teraźniejsze w ich aktualności (*Katechizm Kościoła Katolickiego*, nr 600).

Ks. Tomasz Kupiec *de facto* przeprowadził badania historyczno-pastoralne, w których można zastosować *mutatis mutandis* paremię prawniczą: *lex prospicit, non respicit*; historia w ujęciu pastoralnym także powinna przewidywać naprzód, a nie tylko patrzeć wstecz. Jednak najważniejszym zadaniem teologii pastoralnej jest wyjście naprzeciw człowieka żyjącego „dzisiaj”, umożliwić rozeznanie „znaków czasu” i pomagać w szukaniu nowych sposobów realizacji misji duszpasterskiej, apostołskiej i ewangelizacyjnej. To zadanie jest też wyzwaniem dla współczesnych pastoralistów. *Non nova sed nove* (rzeczy stare, ale podane w nowy sposób) – tę zasadę powinni realizować wszyscy „pastoraliści”: duszpasterze i wierni świeccy. W tej perspektywie historyczno-pastoralnej temat pracy doktorskiej: *Duszpasterstwo w parafii Tarnów-Mościce na tle przemian społecznych, kulturowych i religijnych w latach 1939-2014* jest bardzo aktualny i potrzebny.

Duszpasterstwo parafialne to przede wszystkim misja zbawcza, ale to również historia, czyli czas i przestrzeń, ale przede wszystkim ludzie i ich życie codzienne, do poznania którego trzeba stosować także kryteria życia społeczno-kulturowego i religijno-moralnego. Patrząc na „historię” bez uwzględnienia Bożej Opatrzności ukazuje się ona jako jedna wielka „otchłań” wypełniona jedynie „echami”. Natomiast historia stwórczo-zbawcza, w której obecny jest Bóg, pozwala nie tylko poznać „fakty” przeszłości, ale umożliwia widzenie całości dziejów świata i człowieka w świetle Prawdy objawionej i w perspektywie eschatologicznej.

Jest to szczególnie ważne dla teoretyków i praktyków pastoralnych, gdyż każdemu z nich zagraża niebezpieczeństwo życia w laboratorium. Zwrócił na to uwagę papież Franciszek, który podkreśla, że nasza wiara nie jest wiarą-laboratorium, lecz wiarą-drogą i wiarą historyczną. Bóg objawił się jako dzieje, nie jako kompendium oderwanych prawd, a zatem chrześcijanie powinni się bać laboratoriów, bowiem tam wyabstrahowuje się problemy i zabiera je do domu, żeby je udomowić, polakierować, poza ich kontekstem (Rozmowa o. Antonio Spadaro z Franciszkiem, „Civiltà Cattolica”, tłum. Paweł Bravo i o. Kasper Mariusz Kaproń, *Leczmy rany*, „Tygodnik Powszechny”, nr 39, 29 września 2013). Dlatego, według Franciszka, „mobilizuje nas przykład wielu kapłanów, sióstr zakonnych i osób świeckich, którzy z wielką wiernością poświęcają się przepowiadaniu i służbie, często narażając swoje życie, a na pewno za cenę własnej wygody. Ich świadectwo przypomina nam, że Kościół nie potrzebuje wielu

biurokratów i urzędników, ale żarliwych misjonarzy, pochłoniętych entuzjazmem głoszenia prawdziwego życia. Święci zaskakują, wyrrywają z raz urzędzonej egzystencji, bo ich życie wzywa nas do porzucenia spokojnej i znieczulającej przeciętności” (Adhortacja apostolska Franciszka *Gaudete et exsultate* o powołaniu do świętości w świecie współczesnym, nr 138). Swoją drogą ciekawe byłyby refleksje na ten temat ks. prof. Michała Hellera, który pochodzi z Mościc.

Można byłoby dalej rozwijać współczesne nauczanie Kościoła na temat gorliwości duszpasterskiej i ewangelizacyjno-apostolskiej jego członków, zwłaszcza w działalności pastoralnej w parafiach. Z pewnością w tym miejscu należałoby jeszcze wspomnieć najnowszy dokument: *Nawrócenie duszpasterskie wspólnoty parafialnej w służbie misji ewangelizacyjnej Kościoła* autorstwa Kongregacji ds. Duchowieństwa promulgowany przez Franciszka 29 czerwca 2020 roku. Czytamy w nim, że „terytorialna konfiguracja parafii wezwana jest jednak dziś do konfrontacji ze szczególną cechą współczesnego świata, w którym zwiększona mobilność i kultura cyfrowa poszerzyły granice istnienia. Istotnie, z jednej strony życie ludzi utożsamia się coraz mniej z określonym i niezmiennym środowiskiem, tocząc się raczej w «globalnej i zbiorowej wiosce»; z drugiej strony kultura cyfrowa nieodwracalnie zmieniła rozumienie przestrzeni, a także język i zachowanie ludzi, zwłaszcza młodszych pokoleń. Co więcej, łatwo przewidzieć, że ciągły rozwój technologii jeszcze bardziej zmodyfikuje sposób myślenia i rozumienia, jaki człowiek będzie miał o sobie i życiu społecznym. Szybkość dokonujących się zmian, modyfikacja modeli kulturowych, łatwość poruszania się i szybkość komunikacji zmieniają postrzeganie przestrzeni i czasu” (nr 8). Skutki tych zmian proroczo zapowiedział już Albert Einstein: „Jestem przekonany, że przerażający upadek moralności, jakiego jesteśmy świadkami w dzisiejszych czasach, jest rezultatem mechanizacji i dehumanizacji naszego życia – zgubnych produktów ubocznych mentalności naukowo-technicznej”.

Przedstawione powyżej bardzo skrótowo argumenty potwierdzają słuszność i aktualność wyboru tematu do przeprowadzenia badań naukowych, których celem jest opisanie duszpasterstwa w parafii Tarnów-Mościce na tle przemian społecznych, kulturowych i religijnych w latach 1939-2014. Przyjęty w pracy przedział czasowy zapewnia historycznie przekrojowy charakter badanych faktów, a jednocześnie pokazuje ciągłość tradycji i zmiany zewnętrznych uwarunkowań duszpasterstwa parafialnego prowadzonego w Tarnowie-Mościcach.

Ocena merytoryczna

W wazeniu wartosci merytorycznej rozprawy doktorskiej bardzo wazna role speinia plan pracy, w ulozeniu ktorego oczekuje sie stosowania zasady asocjacji i kumulacji. I tutaj czeka Czytelnika mila niespodzianka. Plan pracy jest logiczny, przejrzysty, lateralny i zapewnia mozliwosc sledzenia rozwoju prowadzonych badan i swoistej „interlokucji” Czytelnika z ich autorem.

Praca zostala podzielona na osiem rozdzialow. Najpierw Doktorant zajal sie w rozdziale pierwszym opisem powstania i wojennego (nalezaloby raczej uzyc okreslenia: „przedwojennego”) kontekstu parafii Tarnow - Mościce (s. 40-80), podzielonym na szesc podrozdzialow. Rozdzial drugi ukazuje wyzwania duszpasterskie w Mościcach w okresie II wojny swiatowej (i okupacji – to juz zbyt doslownosc w intytulacji) – tutaj jest rowniez 6 podrozdzialow (s. 81-115). Kolejny rozdzial pracy poswiecony jest omowieniu okresu socjalizmu ze szczegolnym uwzglednieniem systemowego zwalczania Kosciola w Polsce (rozdzial III, - 7 podrozdzialow, s. 116-172). W rozdziale czwartym Autor dalej zajmuje sie okresem socjalizmu, ale skupia sie na wyzwaniach, jakie staly w tym okresie przed duszpasterzami tej parafii (s. 173-238: siedem podrozdzialow). W piątym rozdziale tematem badan jest duszpasterstwo w okresie Polski Ludowej (s. 239-294: 17 podrozdzialow). Szosty rozdzial poswiecony jest transformacji ustrojowej w Polsce (cztery podrozdzialy: s. 295-363), a siodmy koncentruje sie na posludze pasterskiej po upadku komunizmu (siedemnaście podrozdzialow: s. 364-428). Ostatnia czesc pracy (rozdzial VIII) ukazuje parafie Tarnow - Mościce w czasach pluralizmu (s. 429-474; osiem podrozdzialow). Jak mozna zauwazyć, rozdzialy roznia sie wielkoscia i iloscia wydzielonych punktow.

Po gruntownej lekturze calosci pracy mozna stwierdzic, ze plan pracy mozna byloby „udoscionalic” poprzez konsekwentne zastosowanie w intytulacji nomenklatury teologiczno-pastoralnej. Autor, wydzielajac bowiem niektore podrozdzialy, kierowal sie bardziej scisloscia „historyczna” niz „merytoryczna” (w tym wypadku chodzi o teologie pastoralna). Rozdrobnienie i drobiazgowo uszczegolowienie podejmowanych watekow stwarza wrazenie, ze Autor calkowicie panuje nad logicznoscia merytoryczna, ale z tresci niektorych podrozdzialow wynika, ze zabraklo mu materialu (zrodel) do zrealizowania zmierzonego celu merytorycznego (pisze o tym sam Autor: „Trzeba rowniez zaznaczyc, ze zrodla, a zwlaszcza kroniki w niektorych okresach istnienia parafii zawieraly bogate i dokladne informacje, w innych bardzo ogolne i lakoniczne” s. 39), jak np.: R. II, p. 5. *Dzialalnosc społeczno-*

patriotyczna; R. IV, p. 7. *Wizytacje*; R. V, p. 3. *Kult Matki Bożej*; R. VII, p. 2. *Godziny sprawowania Mszy świętych*; R. VIII, p. 5. *Pikniki i festyny*. Natomiast w niektórych podrozdziałach Autor miał nadmiar materiału i dokonywał trudnych wyborów dotyczących „opanowania” obfitości dostępnego materiału, i tak np. R. I, p. 3. *Powstanie administracji kościelnej*; R. III, p. 1. *Tworzenie państwa totalitarnego w Polsce*; R. III, p. 4. *Zaostrzenie prześladowań Kościoła*; R. IV, p. 2. *Budowa kościoła*; R. V, p. 1. *Posługa sakramentalna*.

Dla Czytelnika, który nie będzie oceniał zasadności merytorycznego podziału na zagadnienia główne i szczegółowe, a jedynie wybiórczo będzie zapoznawał się z treścią tej pracy, przyjęta w planie zasada „historyczności” podziału zagadnień, jest to duże ułatwienie, bo uzyskuje konkretną informację na interesujące go tematy już w spisie treści. Dlatego w wersji drukowanej (forma książkowa) można pozostawić przyjęty podział.

Jednak gwoli rzetelności naukowej trzeba zaznaczyć, że przy planowaniu pracy naukowej bardzo ważne jest jasne postawienie głównego problemu badawczego i doprecyzowanie zagadnień uzupełniających (akcydentalnych – w znaczeniu: dostosowanych do uwarunkowań i okoliczności badanego problemu). Autor przeprowadził badania w szerokim zakresie i starał się szczegółowo opisać kontekst historyczny. Jest to ciekawy materiał i może służyć „powtórcie z historii”, ale dla realizacji głównego problemu badawczego są to informacje mniej istotne, jak np. rozdział III: *Socjalizm i walka z Kościołem w Polsce* i rozdział VI: *Transformacja ustrojowa w Polsce*, może z wyjątkiem, choć warunkowo, pozostawić można byłoby materiał z p. 4: *Tarnów i diecezja tarnowska w czasie przemian ustrojowych w kraju*. Dlatego ściślej sformułowany główny cel badawczy pozwoliłby Autorowi bardziej precyzyjnie dookreślić problemy szczegółowe i na nich skupić cały wysiłek badawczy. Jeśli Autor planowałby druk swojej rozprawy doktorskiej proponuję te rozdziały usunąć i potraktować jako materiał do oddzielnej pozycji książkowej. Oczywiście jest to jedynie sugestia recenzenta z podkreśleniem, że umieszczenie tych opisów „historycznych” nie pozbawia pracy jej walorów naukowości.

Poza tym bardzo ważna jest intytulacja. Autor posiada umiejętności precyzyjnego korzystania z pojęć zaczerpniętych z różnych dyscyplin naukowych, ale w tym wypadku najbardziej dokładna byłaby terminologia pastoralna, jak np. misja zbawcza, funkcja prorocka (nauczycielska), funkcja kapłańska (kultyczna), funkcja królewska (diakonia i hodegetyka), pobożność ludowa, ewangelizacja, apostołstwo itd. Zaznaczyć przy tym należy, że Autor zna tę terminologię, ale zabrakło mu konsekwencji w jej stosowaniu.

„Kluczowym słowem rozprawy jest bez wątpienia duszpasterstwo” (*Wstęp*, s. 34). Autor wyjaśnia to słowo, a następnie tłumaczy znaczenie pojęcia: „parafia”. W mojej ocenie zabrakło jednak połączenia ich w jeden termin: *duszpasterstwo parafialne*. Tutaj pojawia się jednak uwaga krytyczna, gdyż Doktorant nie sięgnął do aktualnej, a przede wszystkim specjalistycznej literatury autorstwa czołowych pastoralistów polskich piszących na ten temat. Nie wymieniam w tym miejscu nazwisk, ale są to przedstawiciele uniwersyteckich ośrodków badań teologicznych, również z macierzystej uczelni Doktoranta.

Częściowo dotyczy to również opisów aktualnej sytuacji, gdyż Autor próbował wyjaśnić, jak rozumie przemiany społeczne, kulturowe i religijne, i ostatecznie stwierdza, że „badanie duszpasterstwa na tle wspomnianych przemian pozwala na wyciągnięcie ważnych wniosków na przyszłość. Chodzi o spojrzenie na pasterską opiekę z perspektywy historii i znalezienie odpowiedzi na pytania: Jakie były potrzeby wiernych w konkretnej sytuacji dziejowej? Czy kapłani potrafili w różnych uwarunkowaniach społecznych, kulturowych i religijnych odpowiedzieć na duchowe potrzeby wiernych? Jakie metody duszpasterskie były stosowane w poszczególnych okresach historycznych? Czy duszpasterstwo potrafiło odpowiedzieć na zróżnicowane potrzeby wiernych w zmieniających się okolicznościach przed wojną, w okresie wojny, komunizmu, przemian ustrojowych aż po lata wolności, demokracji i pluralizmu?” (*Wstęp*, s. 36). Można zatem stwierdzić, że Autor starał się dookreślić cel, ale wyraźnie brakuje kumulatywności w jego konsekwentnym realizowaniu w całości pracy. Podkreślić przy tym należy, że Autor miał przede wszystkim świadomość celów pośrednich (zadania szczegółowe), jak i sposobów ich osiągnięcia. To jednak wymaga bliższego przyjrzenia się stronie formalno-metodologicznej pracy.

Ocena formalno-metodologiczna

Autor nadmienił we *Wstępie*, że dobór metody wynika z charakteru pracy i dostępnych źródeł. Pojawia się tu jednak pewna nieścisłość. Autor bowiem nie odwołuje się do interdyscyplinarności prowadzonych badań, w których umiejętnie połączyć należy metodykę historyczną i teologicznopastoralną.

W tej pracy Autor korzysta bowiem najpierw z metody historycznej, którą najkrócej można określić jako sposób badania dziejów człowieka społecznego i jego aktywności wyrażonej w konkretnych wytworach społecznych, kulturowych, czy religijnych. Autor używał w tej pracy źródeł pośrednich, czyli dokumentów zgromadzonych w Archiwum Parafialnym w Mościcach. Zostały one szczegółowo wymienione w bibliografii dla ukazania ich bogactwa oraz porządku,

rzetelności i przejrzystości źródeł. Wspomniane materiały okazały się najbardziej wartościowe w tworzeniu tego opracowania. Z analizy Ksiąg Parafialnych, Kronik Parafii, Ksiąg Ogłoszeń Parafialnych i kronik różnych grup funkcjonujących w parafii wylaniał się religijny obraz wspólnoty oraz zarys działań duszpasterskich podejmowanych przez poszczególnych proboszczów i wikariuszy w bardzo różnych okresach historycznych. Ponadto w pracy wykorzystane zostały zbiory Archiwum Diecezjalnego w Tarnowie, pełne oficjalnych dokumentów i korespondencji pomiędzy parafią a Kurią Diecezjalną. Wiele cennych informacji dostarczyła także analiza materiałów źródłowych z Tarnowskiego Oddziału Archiwum Państwowego w Krakowie oraz instytucji, w tym szkół, z terenu Mościc (*Wstęp*, s. 34).

Autor przeprowadził zatem dokładną kwerendę (szukanie i porządkowanie źródeł - heurystyka). Natomiast w ich opracowaniu wykorzystał „wnikliwą” (krytyczną) analizę jakościową (hermeneutyka). „Będzie to najpierw wnikliwa analiza zebranych materiałów, szczególnie dokumentów archiwalnych, a następnie próba syntetycznego zebrania dostępnych informacji dotyczących duszpasterstwa. To z kolei pozwoli na wyciągnięcie wniosków na temat działań duszpasterskich podejmowanych w zmieniających się okolicznościach oraz ich adekwatności w stosunku do duchowych potrzeb wiernych żyjących w konkretnym kontekście społecznym, kulturowym i religijnym” (s. 39).

Chciałbym w tym miejscu podkreślić najpierw konsekwentność Autora w doborze metodyki do zrealizowania celu głównego pracy i szczegółowych zadań poznawczych. Dodać należy, że przy konstruowaniu strony formalno-metodologicznej Doktorant miał również świadomość, że analiza jakościowa zgromadzonych źródeł wymaga interpretowania faktów i fenomenów związanych z duszpasterstwem parafialnym; dlatego napisał we *Wstępie*, że „w tle można zaobserwować wyraźny wpływ zmian społecznych, kulturowych i religijnych na sposoby prowadzonego w parafii duszpasterstwa. W Mościcach jak na dłoni widać przenikanie się różnych sfer życia świeckiej, robotniczej i religijnej, co decyduje o specyfice tego miejsca” (s. 34).

Szkoda jednak, że Autor nie doprecyzował strony formalno-metodologicznej w podtytule, który moim zdaniem najbardziej adekwatnie mógłby brzmieć: *Studium historyczno-pastoralne*. Ścisłe określenie przedziału czasowego wskazuje na historyczny charakter pracy, natomiast dla pastoralisty ważniejsze jest opisanie istoty duszpasterstwa parafialnego z uwzględnieniem uwarunkowań historycznych, które mają wpływ na wypełnianie misji duszpasterskiej Kościoła, ale jej ostatecznie nie determinują. W tym wypadku wartość analiz i syntezy historycznej zależy

jednak nie tylko od jakości opisu i zastosowanego sposobu wyjaśniania, ale także od rozumienia i wartościowania. W rozumieniu chodzi o uchwycenie racjonalności badanych faktów przez powiązanie ich z szerszym kontekstem uwarunkowań zewnętrznych i wewnętrznych. Autor wykazał się w swoich analizach opisowych dobrą znajomością reguł rozumienia badanych faktów. Potrafił też powiązać dzieje historyczne parafii w Tarnowie-Mościcach z opisem i interpretacją działań duszpasterskich z uwzględnieniem oddziaływania zewnętrznego (uwarunkowania społeczno-kulturowe). W pracy można dostrzec również elementy wartościowania opisywanych faktów. Autor potrafił krytycznie oceniać działalność duszpasterską w tej parafii, a jednocześnie kierując się intuicją historyka i teologa, umiał interpretować wpływ bodźców wewnętrznych i zewnętrznych na sposób jej organizowania i wypełniania szczegółowych funkcji pastoralnych.

W końcowej ocenie metodycznej podkreślić zatem należy, że zawartość merytoryczna całej pracy i porządek formalno-metodologiczny świadczą o wysokich umiejętnościach Autora do prowadzenia krytycznej refleksji historyczno-pastoralnej, której efektem jest refleksyjnie ujęta praktyka kościelna. Wykazał się przy tym dobrą znajomością teorii teologiczno-pastoralnej, a dobry warsztat metodyki teologicznej świadczy o jego kwalifikacjach naukowych do prowadzenia badań w zakresie teologii pastoralnej. Należy także podkreślić, że wyniki badań, jakie przeprowadził ks. Tomasz Kupiec, mają oryginalny charakter, dlatego powinny zostać opublikowane dla dobra duchowego parafian, ale też dla upamiętnienia ludzi, którzy tworzyli historię i są prawdziwym bogactwem wspólnoty parafialnej w Tarnowie-Mościcach.

Walory pracy

Ks. Tomasz Kupiec bardzo rzetelnie i zgodnie z regułami naukowymi przygotował koncepcję swojej rozprawy doktorskiej. Zebrany, bardzo bogaty i merytorycznie uzasadniony materiał badawczy pokazuje praktyczne umiejętności Autora w prowadzeniu kwerendy naukowej, co wymaga dociekliwości i skwapliwości w ich archiwizowaniu i inwentaryzowaniu. Przedmiotowość, zgodna z zaplanowanym tematem badań, zebranych źródeł umożliwiła autorowi przeprowadzenie pogłębionych badań nad duszpasterstwem w parafialnym. Autor nie tylko relacjonował wyniki swoich badań, ale również starał się wnioskować i formułować własne opinie na temat opisywanych fenomenów związanych z parafią Tarnów-Mościce. Można zatem stwierdzić, że Doktorant umiejętnie korzystał ze źródeł historycznych, ale potrafił również ukazać aktualność działalności pastoralnej w Tarnowie-

Mościcach, umiejętnie ukazując osiągnięcia, ale też trudności, z którymi mierzyli się duszpasterze i wierni świeccy opisywanej parafii.

Język pracy jest bogaty leksykalnie, ale też żywy stylistycznie, dlatego treść zaciekawia Czytelnika. Przykładów potwierdzających indywidualny „styl” Autora można wskazać w pracy bardzo dużo, ale dla przykładu: „Cisza i spokój, które dominowały na tych terenach zniknęły w 1927 roku, wraz z rozpoczęciem budowy fabryki”, s. 44; „Można więc z całym przekonaniem stwierdzić, iż parafianie bez najmniejszych problemów mogli oczyszczać duszę” s. 248; „Parafianie często składali ofiary na utrzymanie kapłanów. Był to wyraz ich troski o duszpasterzy, którzy poświęcili swoje życie, by głosząc Słowo Boże i sprawując sakramenty święte, pomagać im w drodze do nieba”, s. 277.

Ten autorski styl Doktoranta wynika również stąd, że korzystając ze źródeł, przejął „język” tych dokumentów, zwłaszcza kościelnych, zob. np.: Komitet budowy z niestrudzonym księdzem Józefem Gwiżdżem i inż. Ciszkiwiczem wystosował odezwę do załogi. Czytamy w niej między innymi: „W ogromnym cielsku potężnej fabryki spokojne maszyny wytrwale pracują dniem i nocą, by genialne myśli naszych wynalazców zamienić w czyn ku dobrobytowi Państwa i obronie naszej Ojczyzny”, s. 52; Pierwszy rektor kaplicy, ks. dr Julian Piskorz, profesor teologii w Wyższym Seminarium Duchownym w Tarnowie, kończąc w czerwcu swoją pracę, tak pisał o religijności mieszkańców Mościc: „3. Z ambony publicznie nie chwalić Mościc, ale też i nie ganić, w razie zaś jakiegoś wykroczenia czy niestosowności trzeba szukać drogi prywatnej. 4. Nie wymieniać na ambonie socjalizmu, ale podawać pozytywne zasady katolickie przeciwne socjalizmowi, bez używania tego słowa”, s. 56.

Autor bardzo profesjonalnie posługuje się źródłami i potrafi przeprowadzić ich krytyczną analizę, a także odpowiednio powiązać przedstawiane fakty, aby w sposób wyczerpujący opisać badany problemat. Doktorant ma również zdolności eksploratora historii i potrafi zaciekawić wyszukanyimi faktami, które pokazują atmosferę opisywanych czasów z historii Tarnowa, jak np.: „Zdarzały się jednak także ataki dywersyjne w głębi kraju. Do takiego zamachu doszło 28 sierpnia 1939 roku wieczorem na dworcu kolejowym w Tarnowie. Sprawcą był wyszkolony przez Niemców Antoni Guzy, mieszkaniec Bielska. Miał on przyjechać do Tarnowa taksówką i pozostawić w przechowalni bagażu na dworcu dwie walizki z materiałami wybuchowymi. Detonacja nastąpiła o godzinie 23.18, kilka minut po odjeździe transportu z żołnierzami, a przed przyjazdem opóźnionego pociągu osobowego z Krakowa. Zginęło 20 osób, a 35 zostało rannych. Zniszczenia były bardzo duże. Sam zamachowiec został aresztowany przez policję.

gdyż zwracał na siebie uwagę nerwowym zachowaniem. Jak zeznał, nie była to pierwsza jego akcja. Wcześniej, 19 sierpnia, zawiózł w takim samym celu dwie walizki do Lwowa. Przekazał je Neumanowi ze Skoczowa. Przyszły okupant chciał nie tylko wywołać panikę wśród społeczeństwa i odwrócić uwagę od wydarzeń poprzedzających wybuch wojny, ale także utrudnić transport kolejowy”, s. 66 (ówczesny „terrorizm”); „Na początku 1953 roku w Kronice Parafialnej proboszcz zanotował: „Nowy kościół rośnie powoli, zbliżamy się do dachu”. Pojawił się więc problem z dostarczaniem materiałów na coraz wyższe kondygnacje. Niezwykle interesujące okazało się rozwiązanie tej trudności. Ksiądz Indyk zapraszał parafian na tak zwaną „gimnastykę wieczorną”. Przychodziło na nią codziennie kilkaset osób, które „pocztą” podawały cegłę na najwyżej umieszczone rusztowania. Dzięki temu następnego dnia murarze od razu mogli przystępować do pracy. W ten sposób dostarczano również na wyższe poziomy druty zbrojeniowe i beton, s. 192; Stałą praktyką, wychodzącą naprzeciw potrzebom wiernych, był zwyczaj posypywania głów popiołem po Mszach świętych w pierwszą niedzielę Wielkiego Postu. Obrzęd ten przeznaczony był wówczas dla tych, którzy z różnych przyczyn nie mogli być na Eucharystii w Środę Popielcową. Kapłanom bardzo zależało na tym, aby wszyscy w ten symboliczny sposób mogli wejść w czas wielkopostnej pokuty i nawrócenia, s. 269 (ciekawa inicjatywa pastoralna); „Na wiosnę 2007 roku rozgorzała dyskusja dotycząca homoseksualizmu i aborcji zapoczątkowana przez Romana Giertycha. Na spotkaniu ministrów edukacji krajów Unii Europejskiej wystąpił on z bardzo ostrym przemówieniem antyaborcyjnym. Wywołało to ogromną falę krytyki i zmusiło premiera Jarosława Kaczyńskiego do wydania oświadczenia, że nie jest to stanowisko rządu. Stanowisko Romana Giertycha poparł marszałek sejmu, Marek Jurek oraz polscy biskupi. Sejmowe głosowanie, które odbyło się 13 kwietnia, doprowadziło do rozłamu w szeregach Prawa i Sprawiedliwości. Część z posłów poparła kompromisowy projekt prezydenta, a pozostali zagłosowali za zaostrzeniem przepisów. Marszałek Marek Jurek wystąpił z PiS –u, a jego miejsce zajął Ludwik Dorn”, s. 333 (jedno z bardzo licznych źródeł pokazujących, jak zmienia się „oblicze” polityków, zresztą nie tylko w Polsce).

Autor konsekwentnie realizował przyjętą zasadę przygotowania wstępu do każdego rozdziału i podsumowania wyników przeprowadzonych badań. To pokazuje również wpływ Promotora, który czuwa nad przygotowaniem całości pracy. Poza tym podkreślić należy konsekwentny sposób dokumentowania prowadzonych badań, co również należy przypisać czujności Promotora.

Podkreślić również należy wnikliwość badawczą Doktoranta. Z obszerności pracy można wnioskować, że Autor chciał dokładnie i gruntownie poznać na sposób naukowy posługę duszpasterską kapłanów pracujących w parafii Tarnów-Mościce. Zachował przy tym obiektywność badacza, który właściwie posługiwał się zarówno słownictwem historycznym, jak i teologicznym. Przy pisaniu pracy musiał być i archiwistą, i historykiem, i teologiem. Te wszystkie umiejętności skutecznie wspierały badania pastoralisty. Doktorant wykazał się dobrą znajomością teorii i praktyki pastoralnej. Autor, prowadząc swoje badania, skupił się przede wszystkim na bogactwie treści, dlatego pojawiły się tylko nieliczne niedociągnięcia formalne.

Tematy do dyskusji

Przy lekturze omawianej rozprawy pojawia się wiele pytań, które odzwierciedlają jej zawartość merytoryczną i pokazują formalne meandry jej powstawania:

1. Dlaczego Autor nie umieścił w podtytule określenia: „Studium historyczno-pastoralne” choć *de facto* w wyznaczonym czasookresie ujętym w temacie sięga do czasów historycznych?

2. Która z funkcji duszpasterskich spełnianych przez kapłanów parafii Tarnów-Mościce jest najslabiej udokumentowana i dlaczego?

3. Po napisaniu doktorskiej dysertacji można wyznaczyć kierunek dalszych badań: Co zdaniem Doktoranta należałoby jeszcze opracować z dziejów tej parafii?

4. Jaki wpływ na działalność duszpasterską kapłanów tej parafii miały wizytacje biskupie?

5. Jakie perspektywy otwierają się dla duszpasterstwa w związku z przystąpieniem Polski do Unii Europejskiej?

6. W jaki sposób duszpasterze tej parafii uczestniczą w budowaniu „małej ojczyzny” i jak wygląda ich współpraca z władzami samorządowymi?

To tylko przykładowe pytania, które pokazują szeroką panoramę duszpasterstwa parafialnego w Tarnowie-Mościcach.

Natomiast do dyskusji w czasie obrony podaję dwa problemy:

1. Rozprawa doktorska ks. T. Kupca świadczy o tym, że Autor jest zafascynowany „historią”: Jakie wskazania pastoralne, zdaniem Doktoranta, historia parafii w Tarnowie-Mościcach może zaproponować współczesnym jej duszpasterzom?

2. Jakie „znaki czasu” są „dzisiaj” najbardziej widoczne w parafii w Tarnowie-Mościcach?

Wniosek końcowy

Ks. mgr lic. Tomasz Kupiec przedstawił do recenzji elaborat naukowy z dziejów duszpasterstwa parafialnego w Tarnowie-Mościcach, który w całości zasługuje na pozytywną ocenę. Przedstawiona opinia merytoryczno-formalna ukazuje zarówno dobry warsztat naukowy Doktoranta, jak również pozwala konstatować, że Autor umiejętnie korzystał z konsultacji naukowej swojego Promotora. Kwerenda literatury przyniosła bogaty materiał źródłowy, a także historyczną i teologiczną literaturę, z której Autor, zgodnie z regułami zastosowanych metod, korzystał w trakcie pisania pracy. Godnym podkreślenia jest również konsekwencja w realizowaniu szczegółowych zadań badawczych, dzięki czemu praca wyczerpująco przedstawia podjęty temat.

Recenzowana rozprawa doktorska jest w pełnym tego słowa znaczeniu dziełem naukowym i spełnia ustawowe wymagania, dlatego też stawiam wniosek do Rady Dyscypliny Nauki Teologiczne na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie o kontynuowanie przewodu doktorskiego ks. mgr. lic. Tomasza Kupca.

Warszawa, dnia 25 maja 2021 roku



Ks. prof. dr hab. Jan Kazimierz Przybyłowski

Kierownik Katedry Teologii Pastoralnej i Nauk Pomocniczych

Na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego

W Warszawie